

Sygn. akt II Ca 1057/23

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda

Protokolant: Monika Dudek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 października 2023 r. sprawy

z wniosku (...) S.A. z siedzibą w L.

z udziałem A. G., Skarbu Państwa - Starosty (...)

o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy (...) S.A. z siedzibą w L.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 30 grudnia 2022 r. sygn. akt I Ns 67/19

postanawia: oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 1057/23

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30.12.2022 r. Sąd Rejonowy w Opatowie:

- w pkt. I oddalił wniosek (o zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu);
- w pkt. II nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 3846,01 zł tytułem kosztów sądowych;
- w pkt. III orzekł, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie we własnym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Uczestniczka A. G. jest właścicielką nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...) o powierzchni 0,3200 ha, położonej w miejscowości M., gmina L., powiat (...), województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Opatowie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Uczestniczka jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości od 23 września 1986 roku na podstawie Umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w Państwowym Biurze Notarialnym przed notariuszem E. S. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...)

W przestrzeni nad nieruchomością gruntową oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) stanowiącą własność uczestniczki A. G. usytuowane są przewody linii energetycznej niskiego napięcia relacji O. – G. – nr inwentaryzacyjny (...). Istniejąca napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia przebiega przez działkę nr (...) od jej północnej granicy, która sąsiaduje z drogą publiczną nr (...) do słupa krańcowego typu A składającego się z dwóch żerdzi

żelbetonowych z zamontowanymi izolatorami w układzie naprzemiennym oraz przewód oświetlenia zewnętrznego zasilający oprawę oświetleniową zamontowaną na tym słupie od strony drogi publicznej oraz przyłącze napowietrzne czteroprzewodowe do budynku uczestniczki.

Początkowo wybudowana linia niskiego napięcia zgodnie z protokołem odbioru technicznego końcowego z dnia 31 lipca 1963 roku była linią wybudowaną na słupach drewnianych ustawionych bezpośrednio w ziemi i uległa przebudowie z uwagi na wymianę słupów na betonowe.

Wnioskodawca nie posiada dokumentacji źródłowej z okresu wybudowania urządzeń elektroenergetycznych na działce nr (...) w miejscowości M., w tym dokumentacji geodezyjnej.

Na wniosek J. P. – poprzednika prawnego uczestniczki poprzednik prawny wnioskodawcy wydał 3 czerwca 1976 roku indywidualne warunki techniczne przyłączenia do sieci M. – M..

Wnioskodawca nie posiada umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej z poprzednikiem prawnym uczestniczki.

Po wybudowaniu w/w urządzeń energetycznych i ich odbiorze zostały one przyjęte na stan środków trwałych poprzednika wnioskodawcy po nadaniu im numerów inwentarzowych (księgowych) (...) i przyjęte do użytkowania w 27 września 1979 roku z wpisem linii dnia 30 września 1979 roku.

Urządzenia energetyczne umiejscowione na działce uczestniczki podłączone zostały do stacji – rozdzielni Głównego Punktu Zasilania O. (dalej (...) O.) - położonej na nieruchomościach Skarbu Państwa składających się z działki o numerach (...) objęte księgą wieczystą nr (...) oraz o numerach (...) i (...) objęte księgą wieczystą nr (...) – których użytkownikiem wieczystym oraz właścicielem między innymi budynku stacji (...) (w tym rozdzielni i nastawni) jest wnioskodawca. (...) O. pozostawała nieprzerwanie w stałym związku funkcjonalnym z urządzeniami energetycznymi na nieruchomości uczestniczki.

W roku 1986 nastąpiła modernizacja linii niskiego napięcia przebiegająca przez działkę uczestniczki . Wymieniony został słupek z drewnianego na betonowy. Od 1986 roku słup znajdujący się na działce nr (...) w M. nie był zmieniany. Od modernizacji trasa przebiegu linii nie uległa zmianie.

Z uwagi na brak dokumentacji geodezyjnej brak jest możliwości ustalenia czy linia niskiego napięcia wybudowana z dniem 31 lipca 1963 roku i przyłączona do (...) O. 30 września 1979 roku jest tożsama z linią istniejącą obecnie na działce nr (...) po przeprowadzeniu modernizacji.

Do chwili obecnej poprzednicy prawni wnioskodawcy wielokrotnie wykonywali za pomocą swoich pracowników szereg czynności związanych z normalnym utrzymywaniem, eksploatacją, konserwacją i naprawami linii energetycznej. W celu naprawy i kontroli linii niskiego napięcia prowadzone były zabiegi planowe według stanu linii napięcia. Ocena dokonywana była przez komisje w rejonie w oparciu o oględziny, a karty oględzin, pomiary prądów i napięć linii i uziemienia wykonywane były co 5 lat, natomiast wycinka gałęzi dokonywana była co 3 lata, zaś roboty konserwacyjne robiono w miarę potrzeby.

Obszar objęty wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu określony został na mapie biegłego geodety J. K. (1) na mapie z września 2022 roku przyjętej do ewidencji Państwowego Ośrodka (...) w O. w dniu 5 października 2022 roku za numerem (...) i przebiega obwodnicą po punktach A-B-C-D-A.

Dnia 2 września 1975 roku nastąpiło przekazanie do Zakładu (...) całości infrastruktury energetycznej umiejscowionej m.in. na terenie gminy i miasta O., przy czym wszystkie te zakłady (jako jednostki) wchodziły w skład Zakładów (...) z siedzibą w R.. Z kolei Zakład (...) (przedsiębiorstwo państwowe) wchodził w skład jednolitej własności państwowej – Skarb Państwa, w imieniu którego nad mieniem państwowym sprawował zarząd Zakład (...) w R..

Z dniem 30 czerwca 2007 roku w wyniku realizacji wynikającego z art. 9d Prawa Energetycznego oraz art. 15 i 30 dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 1996 roku dotyczącej wspólnych

zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę (...) z 15 lipca 2003 roku z późn. zm.) został zrealizowany prawny obowiązek wydzielenia ze struktury przedsiębiorstwa zintegrowanego pionowo operatora dystrybucyjnego (uczestnika) wchodzący (obok jego poprzednika prawnego) w skład holdingu.

W grudniu 2006 roku powstała (...) sp. z o.o. w R..

Dnia 30 czerwca 2007 roku aportem do w/w spółki (...) S.A. w R. (poprzednik uczestnika) wniósł jednostkę organizacyjną sporządzającą samodzielnie bilans (...), obejmującą całość infrastruktury energetycznej – urządzeń służących dostarczaniu energii.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w R. zmieniła brzmienie firmy na (...) sp. z o.o. z siedzibą w R., przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (w trybie art. 194 § 1 k.s.h.) i w ramach uczestnika utworzono Oddział R. z siedzibą w R..

Tak ustaloną podstawę faktyczną Sąd Rejonowy rozważył w sposób następujący:

Wniosek, w ocenie Sądu pierwszej instancji okazał się bezzasadny.

Zgodnie z art. 292 zd. 1 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Stosownie do treści art. 172 § 1 i 2 posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2).

Rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności wymagało zatem ustalenie czy wnioskodawca i jego poprzednicy prawni korzystali z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości należącej obecnie do uczestniczki A. G.

Ze stanowiska zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczki postępowania oraz z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na nieruchomości (w tym również w przestrzeni powietrznej nad tą nieruchomością, którą jednak należy zaliczyć do sfery objętej prawem własności tej nieruchomości) należącej obecnie do wnioskodawczyni znajduje się fragment czynnej napowietrznej linii elektroenergetycznej, co przemawia za ustaleniem, że urządzenia te mają charakter trwałego i widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. Przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu tego przepisu jest tylko rezultat świadomego działania człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969r., II CR 516/68, OSNC 1969 nr 12, poz. 220), w zasadzie wytwór posiadacza służebności, a nie właściciela nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998r., I CKN 543/97, nie publ).

Przykładem trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, z której korzysta posiadacz służebności, jest między innymi linia elektroenergetyczna, bądź słupy elektroenergetyczne, które z chwilą przyłączenia ich do sieci weszły w skład przedsiębiorstwa. Nadto z doświadczenia życiowego wiadomo, że urządzenia tego typu mają taki charakter i są takich rozmiarów, że są widoczne na nieruchomości niemal od pierwszego na nie spojrzenia i są posadowione na trwałych podstawach takich jak słupy (drewniane, betonowe, metalowe) lub innych podobnych konstrukcjach. Ponadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że korzystanie w przeszłości z tych urządzeń przez wnioskodawcę i jego poprzedników odpowiadało obecnie funkcjonującej w obrocie prawnym służebności przesyłu, albowiem polegało na korzystaniu z tych linii w sposób zgodny z ich przeznaczeniem, w szczególności na utrzymywaniu w/w instalacji na nieruchomości należącej obecnie do uczestniczki, ich eksploatacji, napraw i konserwacji, nieograniczonego czasowo do nich dostępu.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości, jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (obecnie służebności przesyłu), zwrócił uwagę, że wymagania przewidziane w

art. 292 k.c. spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę (postanowienie z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 21. s. 1128).

Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z 17.01.2003 r., III CZP 79/02, że przesyłanie i dystrybucja energii elektrycznej napowietrznymi liniami energetycznymi, stanowiącymi własność przedsiębiorstwa przesyłowego, następuje przy wykorzystaniu określonego zespołu składników, obejmującego zarówno nieruchomości, jak i ruchomości. Napowietrzna linia elektryczna (łącznie z przewodami i wspornikami - słupami) stanowi – pod względem funkcjonalnym - jedną całość, można zatem przyjąć, że jest to złożona rzecz, której zasięg i granice wyznacza infrastruktura w postaci stacji energetycznych (rozdzielczych lub transformatorowo-rozdzielczych). Linia kwalifikowana - zgodnie z art. 49 k.c. - do ruchomości stanowi istotny element sieci umożliwiających przesyłanie energii. (...) Nie można nie dostrzec istniejącego związku technicznego i gospodarczego między liniami przesyłowymi a stacjami energetycznymi. Linie te mogą pozostawać w związku z różnymi nieruchomościami należącymi do tego samego przedsiębiorstwa; mogą być zakwalifikowane jako przynależności nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną w wypadku połączenia ich z jedną nieruchomością. W takim wypadku są niezbędne do korzystania z nieruchomości zgodnie ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem, ustanowienie zatem służebności zwiększa użyteczność nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną, z którą połączona jest linia energetyczna obejmująca przedmiotowe słupy. Nie można zatem zasadnie zaprzeczyć istnieniu związku fizycznego lub funkcjonalnego pomiędzy nieruchomością a słupami; ma on z natury charakter trwały. Różnorodność możliwych rozwiązań i sytuacji, co do fizycznego lub funkcjonalnego o charakterze trwałym powiązania poszczególnych składników przedsiębiorstwa energetycznego, nie pozwala ograniczyć funkcjonowania tego przedsiębiorstwa do jednej nieruchomości czy ześrodkowania jego działalności do zabudowanej nieruchomości. Sąd w niniejszej sprawie podziela też pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 05.06.2009 r. I CSK 392/08, Lex nr 578032), iż w odniesieniu do służebności gruntowej przesyłu, wykładnia art. 285 § 2 k.c. musi uwzględniać charakter tej służebności i jej przeznaczenie społeczno - gospodarcze oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ta ma służyć. Przesłanka art. 285 § 2 k.c. może być spełniona także wówczas, gdy służebność przesyłu ułatwia funkcjonowanie przedsiębiorstwa przesyłowego, zwiększając jednocześnie użyteczność należącej do niego nieruchomości. Powszechnie wiadomo, że w skład przedsiębiorstwa mogą wchodzić także nieruchomości, a funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego bez takich nieruchomości jest trudne do wyobrażenia. Ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może stanowić jednocześnie zwiększenie użyteczności nieruchomości należącej do tego przedsiębiorstwa. Należy przy tym wskazać, że zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie wiąże się z nieruchomością władnącą, lecz z samym przedsiębiorstwem w rozumieniu podmiotowo-funkcjonalnym (tak m.in.: uchwała SN z 17.01.2003 r., III CZP 79/2003, postanowienie SN z 08.09.2006 r., II CSK 112/06, postanowienie SN z 17.12.2008 I CSK 171/08, uchwała SN z 07.10.2008 r. III CZP 89/08, wyrok SN z 12.12.2008 r. I CSK 389/08, postanowienie SN z 11.02.2010 r. I CSK 181/09).

Odnosząc się do kolejnych przesłanek rozważanych przy stwierdzeniu zasiedzenia służebności przesyłu należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 292 zd. 2 k.c. przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej. (...) stosowanie tych przepisów oznacza, że nie ma zastosowania do zasiedzenia służebności gruntowej wymóg samoistnego posiadania nieruchomości obciążanej (tak m.in. wyżej cytowane postanowienie Sądu Najwyższego z 05.06.2009 r. oraz postanowienie SN z 11.02.2010 r., I CSK 181/09, LEX nr 564748). Posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy bowiem utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

W tym miejscu należy rozstrzygnąć czy i ewentualnie od kiedy utrzymywanie przez wnioskodawcę linii elektroenergetycznych na nieruchomości uczestniczki kwalifikować należy jako posiadanie prowadzące do nabycia z upływem czasu przez zasiedzenie służebności przesyłu.

Zgodzić się należy z niekwestionowanym poglądem (wyrażonym w judykaturze, tak m.in. SN postanowienie z dnia 21 stycznia 2015 r. IV CSK 203/14, wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2014 r. I ACa 627/13), że możliwym jest doliczenie przez osoby prawne do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 01 lutego 1989 roku okresu posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty.

Decydujące znaczenie ma jednak istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie przeprowadzenia inwestycji i objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Istotna przy tym będzie jedynie dobra wiara na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Jej utrata w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia (odmiennie niż w przypadku rozliczeń pomiędzy właścicielem a posiadaczem). Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Podkreślenia wymaga, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu. Jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005, przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, natomiast władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu. Umożliwia ono, sankcjonując stan faktyczny, usunięcie długotrwałej niezgodności między stanem prawnym a stanem posiadania. Na skutek zasiedzenia, które następuje ex lege, dotychczasowy uprawniony traci swoje prawo, a nabywca uzyskuje je niezależnie od niego; jest więc ono pierwotnym sposobem nabycia prawa podmiotowego.

Jak wskazano już wyżej, przepis art. 292 k.c. stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym w takim wypadku stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Według natomiast przepisów art. 172 k.c. w ich pierwotnym brzmieniu, posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), a po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przepis ten został zmieniony w dniu 01 października 1990 r., na mocy przepisów ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), kiedy to wydłużono termin zasiedzenia w przypadku posiadacza, który uzyskał posiadanie w dobrej wierze, do dwudziestu lat, natomiast w pozostałych wypadkach do trzydziestu lat. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy, a dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Oznacza to, że do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, czyli z dniem 01 października 1990 r., mają zastosowanie dziesięcioletnie i dwudziestoletnie okresy posiadania, przewidziane w

przepisach art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LEX nr 110583).

W pierwszym rzędzie należało w związku z tym ustalić, czy wnioskodawca był posiadaczem służebności w dobrej, czy też w złej wierze.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, że poprzednicy prawni wnioskodawcy pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługiwało im prawo do użytkowania działki stanowiącej obecnie własność uczestniczki w zakresie odpowiadającym służebności. Stąd też wnioskodawca nie dysponując tytułem upoważniającym jego poprzedników prawnych do korzystania w zakresie służebności z nieruchomości uczestniczki, nie może być uznany za pozostającego w dobrej wierze. W tym przypadku poprzednik prawny wnioskodawcy, czyli Skarb Państwa, wszedł w posiadanie tej służebności w złej wierze (por. III CZP 76/15 uchwała SN z dnia 20 listopada 2015 r.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd nie ma wątpliwości, że linia napowietrzna, na nieruchomości uczestniczki została pobudowana w 1963 roku. Po wybudowaniu w/w urządzeń energetycznych i ich odbiorze zostały one przyjęte na stan środków trwałych poprzednika wnioskodawcy po nadaniu im numerów inwentarzowych (księgowych) (...) i przyjęte do użytkowania w 27 września 1979 roku z wpisem linii dnia 30 września 1979 roku.

Urządzenia energetyczne umiejscowione na działce uczestniczki podłączone zostały do stacji – rozdzielni Głównego Punktu Zasilania O. (dalej (...) O.) - położonej na nieruchomościach Skarbu Państwa składających się z działki o numerach (...) objęte księgą wieczystą nr (...) oraz o numerach (...) i (...) objęte księgą wieczystą nr (...) – których użytkownikiem wieczystym oraz właścicielem między innymi budynku stacji (...) (w tym rozdzielni i nastawni) jest wnioskodawca. (...) O. pozostawała nieprzerwanie w stałym związku funkcjonalnym z urządzeniami energetycznymi na nieruchomości uczestniczki.

W roku 1986 nastąpiła modernizacja linii niskiego napięcia przebiegająca przez działkę uczestniczki . Wymieniony został słupek z drewnianego na betonowy.

Wnioskodawca nie posiada jednak dokumentacji źródłowej z okresu wybudowania urządzeń elektroenergetycznych na działce nr (...) w miejscowości M., w tym dokumentacji geodezyjnej, a z ustalonego stanu faktycznego poczynionego na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść wniosku, że pierwotnie wybudowana w 1963 roku linia niskiego napięcia odpowiada przebiegowi linii niskiego napięcia znajdującego się obecnie na nieruchomości uczestniczki. Należy przed wszystkim zauważyć, że wnioskodawca nie posiadał dokumentacji źródłowej z czasów budowy przedmiotowej linii, w szczególności pozwalającej na określenie jej przebiegu w dacie budowy. Również z analizy zdjęć lotniczych nie można wywieść wniosku, że pierwotny drewniany słup znajduje się w tożsamym miejscu co obecnie posadowiony słup betonowy.

W świetle zeznań świadków, w szczególności M. S. linia istniejąca w obecnym kształcie istnieje od 1986 roku, kiedy to nastąpiła modernizacja linii i od tego czasu modernizacji linii jej przebieg nie uległ zmianie. W tej sytuacji należało przyjąć, że początek biegu terminu do zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczął swój bieg najwcześniej w dacie modernizacji linii niskiego napięcia przebiegającej przez działkę uczestniczki, tj. w 1986 roku.

W tej sytuacji mając na uwadze konieczność upływu 30 lat niezbędnych do stwierdzenia zasiedzenia, termin do zasiedzenia służebności przesyłu upłynął z dniem 31 grudnia 2016 roku.

Mając na uwadze ostateczne stanowisko wnioskodawcy w niniejszej sprawie, a mianowicie wniosek o stwierdzenie nabycia własności służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa oraz związanie Sądu tym wnioskiem, należy wskazać, iż w dacie upływu terminu zasiedzenia właścicielem służebności przesyłu był wnioskodawca.

Powołując się natomiast na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale 7 sędziów z dnia 11 czerwca 2015 roku w sprawie III CZP 112/14, które Sąd rozpoznający sprawę podziela, a które znajduje zastosowanie w oparciu o treść

art. 292 k.c. zdanie drugie, wskazać należy, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania.

Dodatkowo w tym miejscu wskazać należy, że zasada uniwersalnego następstwa prawnego, która wprawdzie pozwala na wejście w prawa poprzednika w zakresie posiadania służebności ale nie pozwala na przyjęcie tożsamości podmiotowej spółek podlegających podziałowi albo połączeniu, bo w ich rezultacie dochodzi do utraty osobowości prawnej spółek dzielonych lub łączonych i powstania nowej osoby prawnej. W takim przypadku wniosek o stwierdzenie zasiedzenia powinien wymieniać jako podmiot, na rzecz którego następuje zasiedzenie tę spółkę, która posiadała służebność w dacie upływu terminu zasiedzenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 grudnia 2017 roku, w sprawie V CSK 135/17).

Skoro zatem w dacie upływu terminu zasiedzenia służebność przesyłu była w posiadaniu wnioskodawcy, Sąd nie mógł stwierdzić zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa, będąc związany wnioskiem wnioskodawcy.

Postanowienie w całości zaskarżył wnioskodawca. W wywiedzionej apelacji zarzucił:

1/ naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, skutkującej błędnym przyjęciem, iż należało przyjąć, że początek biegu terminu do zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczął swój bieg najwcześniej w dacie modernizacji linii niskiego napięcia przebiegającej przez działkę uczestniczki, tj. w 1986 r., podczas gdy poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł w posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w 1963 r. (początkowo wybudowana linia niskiego napięcia zgodnie z protokołem odbioru technicznego z dnia 31.07.1963 roku była linią wybudowaną na słupach drewnianych ustawionych bezpośrednio w ziemi i uległa przebudowie z uwagi na wymianę słupów na betonowe – jednak przebudowa odbywała się po tym samym przebiegu w ramach pasa zasiedzianej służebności);

2/ naruszenie art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż niemożliwe jest nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie gdyż doszło do zmiany przebiegu linii podczas gdy przebudowa urządzeń odbyła się w osi linii.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. I poprzez stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 1.08.1973 r., przy przyjęciu dobrej wiary, ewentualnie z dniem 1.08.1983 r. – przy przyjęciu złej wiary, przez zasiedzenie służebność gruntową o treści szczegółowo opisanej we wniosku apelacji (str. 2, k. 527v.);

2/ zmianę zaskarżonego postanowienia w jego pkt. II poprzez obciążenie kosztami sądowymi Skarbu Państwa bądź uczestniczki A. G.;

3/ przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

Uczestniczka A. G., w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy w szczególności ustalił, iż linia niskiego napięcia w Miejscowości M. przebiegająca przez działkę uczestniczki (nr ew. (...)) została wybudowana w roku 1963 r. (str. 3, 11 uzasadnienia – k. 520524), w 1979 r. – przyjęta do użytkowania i przyłączona do (...) O., a w 1986 r. – zmodernizowana, tj. wymieniony został „słupek” z drewnianego na betonowy, a od tej modernizacji trasa jej przebiegu nie uległa zmianie, stwierdzając, że z uwagi na brak dokumentacji geodezyjnej, nie jest możliwe ustalenie, czy linia niskiego napięcia wybudowana z dniem 31.07.1963

r. i przyłączona do (...)09.1979 r. jest tożsama z linią istniejącą obecnie na działce nr (...) po przeprowadzeniu modernizacji.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego, najogólniej rzecz ujmując został nakierowany na zwalczenie prawidłowości ustalenia przez Sąd pierwszej instancji braku stanu posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przez poprzednika prawnego wnioskodawcy – przed rokiem 1986, a to wobec przyjętego przez Sąd Rejonowy – nieprawidłowo zdaniem skarżącego - niewykazania braku tożsamości przebiegu tej obecnej linii – istniejącej od jej modernizacji w roku 1986, z linią wybudowaną w roku 1963. Zatem był on oparty na dwóch założeniach:

- po pierwsze, że ta pierwotna linia energetyczna (przebiegająca przez działkę uczestniczki) była wybudowana w roku 1963,

- a po drugie, że już od tego roku, a nie od roku 1986 poprzednik prawny wnioskodawcy posiadał służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu (wyznaczonego tą linią), a zatem to posiadanie od roku 1986 było kontynuacją posiadania rozpoczętego w roku 1963.

Tak sformułowany zarzut nie był zasadny i to z kilku niezależnych od siebie przyczyn. W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy stwierdza, że bezpodstawne pozostawało założenie, jakoby ta pierwotna linia energetyczna (na drewnianych słupach) została wybudowana w roku 1963. To, że było ono pochodną przywołanego już wyżej ustalenia Sądu pierwszej instancji, nie oznacza jeszcze tego, że to ostatecznie należało uznać przy rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym za prawidłowe. To, że skarżący nie zgłasza zarzutu co do prawidłowości ustalenia tego faktu, a jedynie podejmuje próbę oparcia na tym założeniu innego zarzutu, tj. dotyczącego ustalenia innego faktu, nie wyklucza jeszcze dopuszczalności zweryfikowania prawidłowości ustalenia tego pierwszego faktu przez sąd odwoławczy, w sytuacji, kiedy spór o tą prawidłowość jest w dalszym ciągu kontynuowany w postępowaniu apelacyjnym. Nie można bowiem tracić z pola widzenia tego, że uczestniczka, od najwcześniejszego możliwego etapu postępowania przed Sądem pierwszej instancji (tj. od zapoznania się z opinią biegłego A. P., która wskazywała na budowę linii energetycznej w roku 1963 –k. 366), w kolejnych pismach procesowych (k.385, 407, 457,495, konsekwentnie zarzucała - najogólniej rzecz ujmując - brak wykazania – dokumentacją źródłową – wybudowania linii w roku 1963, jak i tożsamości tej linii z linią istniejącą już po modernizacji w roku 1986. Innymi słowy, w sposób dostatecznie czytelny zaprzeczała tym faktom. Tożsame stanowisko zaprezentowała także w postępowaniu apelacyjnym, skoro z treści odpowiedzi na apelację (k. 550) w dalszym ciągu (względem stanowiska wyrażanego przed Sądem pierwszej instancji) wynika, że uczestniczka w dalszym ciągu neguje zasadność jakiegokolwiek wnioskowania, najogólniej rzecz ujmując, co do tego, że przebieg obecnej linii energetycznej można wywodzić od roku 1963, skoro uczestnik nie przedstawił dokumentacji źródłowej (której oczekiwał od niego biegły A. P.), a ze zdjęcia lotniczego z roku 1963 (które pozyskał i dołączył do swojej opinii biegły J. K. (k. 449) nie wynika żaden obraz przebiegu linii energetycznej. Skoro uczestniczka tylko w ten sposób mogła zakwestionować prawidłowość ustalenia faktu budowy tej pierwotnej linii energetycznej (na drewnianych słupach) w roku 1963, skoro bo, co oczywiste – wobec treści zaskarżonego postanowienia – nie miała interesu prawnego w jego zaskarżeniu, a zatem nie miała możliwości zgłoszenia stosownego zarzutu w apelacji, bo złożenie tej ostatniej przez uczestniczkę byłoby przecież niedopuszczalne, to w tak ukształtowanej w postępowaniu apelacyjnym sytuacji procesowej, Sąd Okręgowy zobligowany był do ostatecznego zweryfikowania prawidłowości ustalenia przez Sąd pierwszej instancji faktu budowy tej pierwotnej linii energetycznej w roku 1963, co nie było obojętne także z punktu widzenia oceny zasadności zarzutu apelacji – wymierzonego w brak „tożsamości” nie tyle przebiegu samej linii, co samego posiadania – wyznaczonej tą linią służebności przesyłu, tj. pomiędzy stanem istniejącym w tym zakresie przed 1986 r. (od 1963 – jak zakładał to skarżący) i od 1986 r.

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji nie było podstaw do ustalenia, że ta pierwotna linia (i to oczywiście abstrahując w tej chwili od odpowiedzi na pytanie o trasę jej przebiegu) była wybudowana w roku 1963. Zatem zasadnie zarzucała uczestniczka, także w postępowaniu apelacyjnym, że wnioskodawca m.in. i tego faktu nie wykazał, nie przedstawiając dokumentacji źródłowej, dotyczącej chociażby budowy tej linii. Wnioskodawca w uzasadnieniu wniosku zawarł twierdzenie, że linia niskiego napięcia O. – G. została wybudowana w roku 1963 i odebrana na

podstawie protokołu technicznego z dnia 31.07.1963r. Do wniosku został dołączony odpis (...), który miał ten fakt potwierdzać (k.53). Z jego treści wynika fakt odbioru linii energetycznej, ale (...), a nie O. – G., ale abstrahując już od samego opisu „miejscowości” istota zagadnienia sprowadza się do tego, że treści tego z dokumentu nie wynika by odbiór tej linii miał miejsce w dacie o jakiej twierdził wnioskodawca, tj. 31.07.1963r. Z zapisu w prawym górnym rogu odpisu tego protokołu o ile można odczytać „31.07.”, to już zupełnie nie można wyczytać z niego, roku 1963, a jeżeli już, to zapis ten zdaje się wskazywać na coś zbliżonego do „83”, co oczywiście nie pozwalało jeszcze na wyprowadzenie kategorię wniosku, że miał być to rok 1983. To, że z czytelnego zapisu protokołu wynika, że sama komisja została powołana w dniu 29.07.1963 r., nie stanowiło jeszcze wystarczającego powodu do przyjęcia, że protokół odbioru linii został opatrzony datą wskazującą na rok 1963. Raz jeszcze podkreślić należy, że zapis odzwierciedlony i widoczny w jego prawym górnym rogu tego nie potwierdza. Wniosków co do niewykazania faktu budowy linii energetycznej w roku 1963 nie zmienia także treść opinii sadowego A. P. – w tym zakresie. To, że biegły w części sprawozdawczej, w dwóch miejscach czyni stwierdzenie, co do budowy tej linii nie oznacza, że miał ku temu podstawy. Po pierwsze, ustalenie faktu budowy linii energetycznej – już co do samej zasady, a więc nie chodzi już o samą identyfikację tożsamości tego, co zostało zbudowane w określonym roku, z tym co istniało w kolejnym przedziale czasowym, czy istnieje obecnie, nie należy do wiadomości specjalnych, a więc nie jest domeną opiniowania przez biegłego, a pozostaje wyłączną powinnością sądu orzekającego. Po drugie, źródłem twierdzenia biegłego o czasie wzniesienia owej linii energetycznej (tej pierwszej – na drewnianych słupach), było tylko i wyłącznie to, co w tym zakresie zaferował wnioskodawca, a więc tylko i wyłącznie ten w/w odpis protokołu (k.54), bo żadna inna dokumentacja źródłowa dotycząca budowy tej linii nie została złożona przez wnioskodawcę, pomimo że biegły wnosił o jej dostarczenie – bezskutecznie, co zresztą podkreślał w opinii, nadto pełnomocnik wnioskodawcy oświadczył, że wnioskodawca takiej nie posiada. Skoro zatem biegły, opierał się w swoim twierdzeniu tylko na tym w/w protokole odbioru, to już z przyczyn dostatecznie wyjaśnionych przez Sąd Okręgowy, taka konstatacja biegłego była bezpodstawna. Po trzecie, niezależnie od tego, już same twierdzenia biegłego co do tego faktu nie były spójne i konsekwentne, skoro zaczął uwagi o wybudowaniu na działce nr (...) i oddaniu do użytkowania linii niskiego napięcia „w roku 1963 lub 1976” (k.365-366), następnie stwierdził, że „linia nn była wybudowana w 1963 r.” (k.366).

Reasumując tę część rozważań, z przyczyn już przez Sąd Okręgowy wyjaśnionych, nie było podstaw (mających źródła nie tylko w dowodach z dokumentów, ale i osobowych źródłach dowodowych) do ustania, że jakkolwiek linia energetyczna, która przebiegała przez działkę uczestniczki (wcześniej jej poprzedników prawnych) została wybudowana w roku 1963. Wnioskodawca, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu w tym zakresie, tego faktu nie wykazał. Wobec tego, pojawia się pytanie, kiedy najwcześniej można było przyjąć istnienie owej linii. Skoro niespornie jej przebudowa (modernizacja) nastąpiła w 1986 r., nadto istniały wystarczające dowody na to, że w 1976 r. do tej linii został przyłączony (w sensie wykonanego przyłącza do domu) poprzednik prawny uczestniczki, to logicznym pozostaje wniosek, że linia energetyczna w stanie sprzed 1986 r. istniała już w roku 1976, co oczywiście nie wystarczyło jeszcze do wyprowadzenia wniosku, że istniała od roku 1963, bo co do tego ostatniego brak było obiektywnych podstaw.

Biorąc zatem pod uwagę tej treści konkluzję Sądu Okręgowego, że najwcześniejszym obiektywnie możliwym (mającym wykazane podstawy) rokiem istnienia linii energetycznej w tej pierwotnej postaci, był rok 1976, to nawet przy przyjęciu założenia, że ta pierwotna linia energetyczna według jej przebiegu od roku 1976 miałaby niezmiennie, a więc także przez rok 1986 i dalej (aż do czasów współczesnych) wyznaczać zakres posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (a więc polegającej nie tylko na wzniesieniu urządzeń przesyłowych na nieruchomości poprzedników prawnych uczestniczki, ale i ich utrzymaniu oraz eksploatacji), czyli w tożsamych przestrzennie granicach w całym tym okresie począwszy od roku 1976, to i tak fakt ten był prawnie obojętny dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Chodzi o to na co trafnie wskazał Sąd Rejonowy o związaniu Sądu wnioskiem o zasiedzenie, co do podmiotu na rzecz którego to zasiedzenie ma nastąpić (p. uchwała S z dnia 11.06.2015 r., III CZP 112/14). Przy czym dodatkowo wyjaśnić należy i to, że na odstępstwo od tak pojmowanego stanu związania – w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, pozwala jedynie sytuacja, w której o zasiedzeniu sąd nie rozstrzyga w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem o zasiedzenie, a w innym postępowaniu, którego przedmiotem nie jest żądanie stwierdzenia zasiedzenia, a tylko i wyłącznie zgłoszony został w nim zarzut zasiedzenia, co oznacza, że sąd rozstrzyga jedynie

w przedmiocie tego zarzutu „przesłankowo” - dla rozstrzygnięcia co do żądania zawartego w piśmie inicjującym postępowanie w sprawie, np. w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu. Tylko w takim przypadku dochodzi do wyjątku od w/w „stanu związania” sądu żądaniem, co do tego na czyją rzecz zasiedzenie miałyby nastąpić (p. także postanowienie SN z dnia 5.05.2016 r., II CSK 330/15 i orzecznictwo powołane w jego uzasadnieniu). Jest rzeczą oczywistą, że w realiach niniejszej sprawy ten wyjątek nie zachodził.

Skoro zatem wnioskodawca w piśmie procesowym z dnia 16.11.2022 r. (k. 499 – 500) w sposób jednoznaczny zmienił pierwotne żądanie wniosku, w ten sposób, że domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa, to w sposób oczywisty musiało to prowadzić do oddalenia wniosku w niniejszej sprawie. Przyjąć bowiem należało, że bieg terminu zasiedzenia miałby rozpocząć się w dniu 31.12.1976 r. – w efekcie wniosków już przez Sąd Okręgowy wyżej przedstawionych. Nadto termin ten wynosiłby lat 30 lat – wobec, po pierwsze jego wydłużenia na skutek nowelizacji art. 172 k.c. – z dniem 1.10.1990 r., po drugie - braku dobrej wiary w chwili objęcia służebności w posiadanie – w realiach tej sprawy, co potwierdza także ugruntowane już orzecznictwo. Od początku lat 90. XX wieku Sąd Najwyższy konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z nią nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, to wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji (p. m.in. uchwała SN z dnia 20.11.2015 r., III CZP 76/15 i orzecznictwo powołane w jej uzasadnieniu). W tym wszystkim nie można było tracić z pola widzenia i tego, że jeżeli Skarb Państwa nabył uprzednio posiadanie służebności przesyłu w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości osoby fizycznej i znajdujących się w dyspozycji przedsiębiorstwa państwowego, to posiadanie tej służebności, jako znajdujące się w zarządzie tego przedsiębiorstwa i funkcjonalnie związane z jego działalnością przesyłową – przechodziło ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego jednocześnie z uzyskaniem przez ten przedsiębiorstwo praw do infrastruktury przesyłowej (urządzeń przesyłowych), co nastąpiło na podstawie art. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), z dniem wejścia w życie tej nowelizacji, tj. 7.01.1991 r., a co równie istotne - nie musiało znajdować potwierdzenia w decyzji administracyjnej, jak było to w przypadku „uwłaszczenia” następującego na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g., czyli dotyczącego już znajdujących się na gruntach Skarbu Państwa budynków, innych urządzeń i lokali (p. m.in. postanowienie SN z dnia 10.11.2017 r., V CSK 33/17). Warto przypomnieć i to, że ustawą z dnia 5.02.1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz.U. Nr 16, poz. 69 z p. zm.) dokonano przekształceń własnościowych m.in. przedsiębiorstw państwowych zajmujących się wytwarzaniem, przesyłem i zużyciem energii elektrycznej – w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. To wszystko z całą pewnością wykluczało to, by Skarb Państwa „zdążył” zasiedzieć służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, skoro w/w 30 – letni termin upływałby z dniem 31.12.2006 r., a więc w dniu, w którym Skarb już dawno nie był posiadaczem służebności o treści służebności przesyłu – z przyczyn już wyżej wyjaśnionych. To posiadanie przeszło bowiem już z dniem 7.01.1991 r. ze Skarbu Państwa na Przedsiębiorstwo państwowe, a następnie na zasadzie sukcesji w związku kolejnymi przekształceniami, w tym i powstaniem jednoosobowej Spółki Skarbu Państwa przechodziło już na kolejne podmioty. Tym samym Skarb Państwa nie posiadał już służebności o treści służebności przesyłu, począwszy od 7.01.1991 r.

Zatem już tylko z tej perspektywy tracił zasadność zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – zgłoszony w apelacji. Nawet jego uwzględnienie i przyjęcie, że posiadanie (przez Skarb Państwa) służebności o treści służebności przesyłu w sensie zakresu przestrzennego istniało przed rokiem 1986, to z przyczyn już dostatecznie wyjaśnionych przez Sąd Okręgowy mogło to nastąpić co najwyżej od roku 1976, a nie od roku 1963, jak bezpodstawnie zarzucał to skarżący. Przypomnieć należy, że warunkiem skuteczności zarzutu naruszenia prawa procesowego, jest to by owo naruszenie miało mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Wskazany zarzut tego warunku nie spełniał, a to wobec w pierwszej kolejności wyeliminowania przez SO zasadności ustalenia budowy linii energetycznej w roku 1963 i ustalenia tego faktu najwcześniej na rok 1976.

Niezależnie od powyższego, zarzut ten nie był zasadny, jako że miał charakter dość ogólnikowy, i stanowił jedynie polemikę z prawidłową oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, w takim zakresie w jakim były one podstawą wykluczenia przez SR tożsamości zakresu przestrzennego służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu - tej istniejącej od roku 1986 w stosunku do tej istniejącej przed rokiem 1986, tym bardziej w sytuacji, kiedy skarżący wywodził ten stan od roku 1963. W zarzucie tym nie zostały wskazane w sposób skonkretyzowany dowody, które SR miałby nieprawidłowo ocenić, nie wskazano i nie wykazano, w równie skonkretyzowany sposób, na czym miałyby polegać wadliwość oceny tych dowodów - z punktu widzenia reguł wynikających z art. 233 § 1 kpc, co już - w sposób oczywisty - eliminuje skuteczność zarzutu naruszenia tego przepisu (p. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.02.1996 r., II CRN 173/95). Wniosków tych nie zmienia także to, co w zakresie rozwinięcia tego zarzutu wynika z uzasadnienia apelacji, a więc chodzi o odwołanie się do fotografii „samolotowej” przedstawiającej stan z roku 1980 r. Z tej treści można jedynie wyprowadzić wniosek, że skarżący, po pierwsze odwołuje się do stanu stwierdzonego tą fotografią w roku 1980, nie negując tego, że nie przedstawia ona przebiegu linii energetycznej na działce uczestniczki, a jedynie - na działce sąsiedniej, po drugie, zdaje się z tego wyprowadzać dość dowolny wniosek, co do domniemania tożsamości rodzaju słupów, tj. tych widocznych na zdjęciu z tym istniejącym na działce uczestniczki, przyjmując na tej podstawie „założenie”, że słup na działce uczestniczki był i pozostawał słupem „aowym”. Abstrahując od zasadności takiego domniemania, przede wszystkim rkim, nie można tracić z pola widzenia tego, że fotografia dotyczy stanu z roku 1980, a więc jeszcze późniejszego niż tego z roku 1976. Nadto skarżący nie zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenia art. 231 k.p.c. (dotyczącego domniemania faktycznego), polegającego na tym, że istniały podstawy domniemania faktycznego, co do tego, że linia istniejąca w 1976 r. w sposób tożsamy wyznaczała służebność przesyłu tak jak linia po przebudowie w roku 1986, skoro w 1976 było wykonane od niej przyłącze do domu poprzedników prawnych uczestniczki i praktycznie układ tego przyłącza dotychczas się nie zmienił. Skoro brak było zarzutu naruszenia tego przepisu, to Sąd Okręgowy nie mógł uwzględnić tego naruszenia w postępowaniu cywilnym (art. 378 § 1 k.p.c.). Jednak, gdyby nawet miało to prowadzić do ustalenia tożsamości stanu posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przez cały możliwy do uwzględnienia okres, tj. począwszy od roku 1976, to i tak nie miałyby to znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie - z przyczyn już wyjaśnionych.

W konsekwencji powyższego wobec tak ustalonej podstawy faktycznej zaskarżonego postanowienia (przy uwzględnieniu jej modyfikacji dokonanej przez Sąd Okręgowy, w zakresie już wyżej wyjaśnionym) aktualność zachowały wnioski jakie wyprowadził Sąd Rejonowy w płaszczyźnie prawa materialnego. To oznacza, że nie znalazł także usprawiedliwienia zarzut naruszenia prawa materialnego zgłoszony w apelacji. Jest tak już z tej tylko przyczyny, że został oparty na założeniu istnienia nieco innego stanu faktycznego niż ten ostatecznie ustalony w wyniku rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)